

Janeczek, Andrzej

Exceptis schismaticis : upośledzenie Rusinów w przywilejach prawa niemieckiego Władysława Jagiełły

Przegląd Historyczny 75/3, 527-542

1984

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych, tworzonej przez Muzeum Historii Polski w Warszawie w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został opracowany do udostępnienia w Internecie dzięki wsparciu Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego w ramach dofinansowania działalności upowszechniającej naukę.

*Exceptis schismaticis.*Upośledzenie Rusinów w przywilejach prawa niemieckiego
Władysława Jagiełły

Przesuwająca się z zachodu Europy na wschód fala kolonizacji na prawie niemieckim dotarła u schyłku średniowiecza do krańców ziemi ruskich, niedawnych zdobywcy Kazimierza Wielkiego i królowej Jadwigi. W drugiej połowie XIV i w XV w. przetoczyła się po Rusi Czerwonej, trafiła na Wołyń i Podole, pod koniec XV w. doszła do Dniepru, w XVI w. zaznaczyła się na lewobrzeżnej Ukrainie, jeszcze w XVIII w. służąc urbanizacji odległych peryferii wschodniej Europy¹. Niemieckie prawo osadnicze, które z powodzeniem ekspandowało w regionach różniących się od miejsca jego narodzin, tym razem trafiło na tereny nie tylko innej gospodarki, innego typu feudalizmu, zwyczajów prawnych, państwowości (czy raczej jej reliktyw) i stosunków etnicznych, ale także odmienne religią, co pociągało za sobą reperkusje w wielu dziedzinach. Po raz pierwszy prawo niemieckie wyszło ze swego rodzimego kręgu łańcuchowego, wchodząc w strefę wpływów prawosławia.

Do najwcześniejszego spotkania prawa niemieckiego z ortodoksyjną ludnością ruską doszło na Rusi Czerwonej. Niniejszy artykuł zajmuje się pewnym epizodem dziejów recepcji zachodniego prawa osadniczego na niedawno zdobytych ziemiach byłego księstwa halicko-włodzimierskiego: wykluczeniem miejscowej ludności ruskiej od urzędzeń *iuris Theutonici*, dobitnie wyrażonym w przywilejach Władysława Jagiełły. Zjawisko to jest jednym z elementów ogólnego procesu modyfikacji prawa niemieckiego pod naciskiem miejscowych warunków. Pochód zachodniego prawa osadniczego na wschód to ruch nie tylko w przestrzeni, ale i w czasie. Obydwa czynniki wywarły swój wpływ na kształt prawa niemieckiego: *ius Theutonicum* używane na ziemiach polskich w XIII w. nie było tym samym, które stosowano na Rusi w XV w.

Lokalna specyfika prawa niemieckiego, a w tym fakt stosowania klauzul antyszematycznych czy antyruskich w dokumentach Jagiełły został dostrzeżony przez literaturę dość dawno. Zagadnienia nie zbadano, ograniczono się do prostej konstatacji². Jedynie M. H r u s z e w s k y j zajął

¹ A. Jakowliw, *Das deutsche Recht in der Ukraine und seine Einflüsse auf das ukrainische Recht im 16.—18. Jahrhundert*, Leipzig 1942.

² „Innowiercy bowiem przeważnie Rusini, właśnie dlatego, że byli inowiercami, wykluczeni byli od wszelkich z prawa magdeburskiego wypływających swobód i korzyści” — I. Szaraniewicz, *Rys wewnętrznych stosunków Galicji wschodniej w drugiej połowie XV w.*, Lwów 1869, s. 94; tenże, *Istorijska halycko-wołodimirskoji Rusi ot najdawniejszych wremen do r. 1453*, Lwów 1863, s. 384; podobnie A. Stadnicki, *O kniastwach we wsiach wołoskich*, Dodatek Tygodniowy przy „Gazecie Lwowskiej” 1853, nr 11, s. 42; P. Dąbkowski, *Stosunki kościelne ziem sanockiej w XV stuleciu*, Przemyśl 1922, odb. z „Rocznika Towarzystwa Przyjaciół Nauk w Przemyślu” r. III, s. 4; M. Bernhaut, *Przyczynki do historii prawa niemieckiego i wołoskiego w województwie ruskim*, „Sprawozdanie dyrekcji c.k. gimnazjum w Brodach za rok szkolny 1912/1913”, s. 18; A. J. Efimenko, *Istorijska ukrajskogo naroda t. I*, S. Peterburg 1906, s. 147.

się nim bliżej: zestawiał znane mu ograniczenia prawa niemieckiego z innymi ograniczeniami dotyczącymi nie-katolików i objaśnił je jako próby służące *ponyżennju Rusy, denacionalizaciji ruśkych krajiw, skriplennju eljementiw katolickich i polskich*³. Wywody Hruszewskiego, które historiografia ukraińska podchwyciła w kilku syntezach niepozbowionych akcentów propagandowych, zostały wykorzystane dla ilustracji ogólnej tezy o szykanowaniu i prześladowaniu Rusinów, poddanych ostrej, represyjnej polityce polskiego państwa i katolickiego Kościoła. Jest rzeczą charakterystyczną, że zagadnienie to było na ogół przemilczane przez historiografię polską. Dopiero ostatnio klauzule antyszczymatyczne zainteresowały niżej podpisanego, a także autora monografii o początkach katolicyzmu na ziemiach ruskich⁴, który widział w nich narzędzie asymilacyjnej polityki Jagiełły, stwarzającego presję w kierunku przechodzenia na katolicyzm ludności prawosławnej, tylko w ten sposób mogącej uzyskać dostęp do przywilejów i ulg prawa niemieckiego. Taka interpretacja wydaje się jednak wątpliwa: wyraźną intencją prawodawcy było zawężenie dostępu do przywilejów, a nie jego rozszerzenie, z czym niewątpliwie musiałby się liczyć, stosując politykę zachęt do rekonwersji.

Okoliczności wprowadzenia klauzul antyszczymatycznych do przywilejów Władysława Jagiełły wydają się bardziej złożone i warte osobnego rozpatrzenia tym bardziej, że jest to epizod nie tylko z dziejów recepcji prawa niemieckiego na wschodnim pograniczu, ale także fragment polskiej ekspansji na nowo zdobyte ziemie ruskie oraz jeden z kierunków polityki państwowej wobec odmiennej etnicznie i wyznaniowo ludności.

Znamy dzisiaj 19 dokumentów, zezwalających na nadanie prawa niemieckiego, wystawionych przez Jagiełłę, a zawierających klauzulę *exceptis schismaticis*. Wszystkie zawierają się w okresie między 1402 a 1433 r. W sumie opiewają na 27 miejscowości, miast i wsi, tak istniejących, jak osadzanych od nowa, w tym na 3 miejscowości dwukrotnie. Wszystkie osady leżą w obrębie nieco później zorganizowanego województwa ruskiego, grupując się w dwóch skupieniach w ziemi lwowskiej oraz chełmskiej⁵. Dotyczą w tym samym stopniu dóbr królewskich, duchownych jak i szlacheckich. Nic tych dokumentów nie łączy ze sobą poza osobą wystawcy i klauzulami antyszczymatycznymi, rozmaicie zresztą sformułowanymi.

Stosowano dwa rodzaje klauzul: albo umieszczano zastrzeżenie o ograniczonym zasięgu prawa niemieckiego dołączone do typowego formularza⁶, albo do formuły immunitetowej, zwalnającej spod jurysdykcji urzędników prawa polskiego wtrącano uściślenie, że dotyczy to katolików z wyłączeniem ruskiej ludności prawosławnej⁷. W jednym przypadku zastosowano obie wersje jednocześnie⁸. Różnorodność sformułowań klau-

³ M. Hruszewskyj, *Istoriija Ukrajiny-Rusy* t. V, Lwów 1905, s. 228, 238 n.

⁴ A. Janeczek, *Polska ekspansja osadnicza w ziemi lwowskiej w XIV—XVI w.*, PH LXIX, 1978, s. 599, 606; T. M. Trajdos, *Kościół katolicki na ziemiach ruskich Korony i Litwy za panowania Władysława II Jagiełły*, Wrocław 1983 (w czasie pisania tego tekstu wydany jedynie t. I, poświęcony Rusi litewskiej, diecezjom kamienieckiej i lwowskiej).

⁵ Zob. aneks i mapa. Brak klauzul w ziemi bełskiej łatwo tłumaczy się nadaniem jej księżętom mazowieckim; Jagiełło nie miał tu kompetencji prawodawczych.

⁶ Zob. aneks: Prusiek, Małkowice i Czerlany, Sitno, Putnowice.

⁷ Tamże: Kołomyja, Gorzków i Poperczyn, Zubrza, Olchowiec, Strzeliska, Kurnów i in., Malechów i in., Turobin, Werbiż dwukrotnie, Chodowice, Tytowa Wola, Nahorce i in.

⁸ Tamże: Hodowica i Zydaticze.

zui, nie skostniałych jeszcze w suchej, kancelaryjnej formule, jak i umieszczenie ich w tak nieoczekiwanych czasach miejscach, jak na marginesie (tą samą ręką) lub już po liście świadków⁹ dowodzi, że nie zdążyły się zadomowić w kancelaryjnej praktyce, tak z powodu krótkiego czasu używania ich, jak i dość rzadkiego posługiwania się w ściśle określonych, wymagających tego okolicznościach. Nie są zatem wytworem szablonowej produkcji kancelaryjnej *secundum regulas*, jak inne elementy późnośredniowiecznego przywileju prawa niemieckiego¹⁰. Umieszczenie klauzuli nie było mechaniczną czynnością bezmyślnego pisarza. Rozmaicie sformułowane, nie ubrane w rutynowe zwroty, dopisywane do przygotowanego już dokumentu musiały być stosowane w specjalnych i uzasadnionych wypadkach ze świadomością, że są konieczne, i to przecież nie ze względów kompozycyjnych. Nigdy nie pojawiały się w sytuacjach, w których nie miałyby sensu; wszystkie dokumenty wyłączające prawosławnych mieściły się w granicach Rusi, chociaż kilkakrotnie dotyczyły bliskiego sąsiedztwa z ziemiami polskimi. Wszystko przemawia za realnością antyszizmatycznych klauzul.

Klauzule w dwojaki sposób wyznaczały zakres rozciągłości prawa niemieckiego: wymieniały albo uprawnionych do korzystania z przywileju (*Theutonici et Poloni, christiani, catholici, homines nostre fidei, sacram fidei sub obedientia sacrae Romanae Ecclesiae profitentes*), albo przeciwnie, w negatywny sposób zakreślały krąg mieszkańców, których nadanie miało nie dotyczyć (*Rutheni, scismatici, sanctae Romanae Ecclesiae non profitentes*). W ten sposób klauzule przeciwstawiły napływającą z zachodu katolicką ludność polską i niemiecką tubylczej ludności ruskiej wyznającej prawosławie¹¹. Choć w obu przypadkach stosowano zamiennie wyróżniki narodowe i wyznaniowe, były to określenia bardzo bliskie znaczeniowo, wręcz tautologie. Owo pomieszanie pojęć to typowa sytuacja na pograniczu etnicznym i zarazem wyznaniowym, gdzie można kościół katolicki nazwać kościołem laskim, a prawosławie wiarą ruską.

Alternacja pojęć wyznaniowych i etnicznych utrudnia dociekania, co decydowało o upośledzeniu w dostępie do prawa niemieckiego: czy wyznanie prawosławne, czy „ruskość”. Rusin przechodzący na katolicyzm i mogący posługiwać się prawem niemieckim przemawiałby za pierwszym motywem, a przeciwko drugiemu. Ten sam Rusin pozostawiony mimo konwersji przy swoim dawnym prawie dowodziłby czegoś przeciwnego. Klauzule Jagiełły jednak nie przewidywały takich szczegółowych regulacji, znaleźć je można natomiast w dokumentach Witolda.

Daje się bowiem zauważyć identyczną praktykę na zachodnim pograniczu księstwa litewskiego. Jej autorem jest Witold, który stosował analogiczne klauzule odsuwające ludność ruską od jurysdykcji prawa niemieckiego. Znanych jest pięć przywilejów wydanych między 1408 a 1430 r. nadających prawo niemieckie miastom podlaskim (Brześć, Sokółów ze wsiami Kupientyn i Rogów, Bielsk), jednemu miastu na Wołyniu

⁹ Zubrza, Małkowice i Czerlany.

¹⁰ S. Kuraś, *Przywileje prawa niemieckiego miast i wsi małopolskich XIV—XV*, Wrocław 1971, *passim*.

¹¹ W Turobinie schizmatyków uzupełniono *aliis perfidis ac gentilibus*, zob. aneks. Być może chodziło o Żydów, co jest możliwe z uwagi na rolę tego miasta w handlu z Rusią. Jednak M. Horn pierwszych Żydów widzi tam dopiero 110 lat później — *Żydzi na Rusi Czerwonej w XVI i pierwszej połowie XVII w.*, Warszawa 1975, s. 288.

(Peremil) i jednemu na Litwie (Kowno). Zawarte w nich klauzule¹² uprzywilejowały wyłącznie Niemców i Polaków, katolików, odsuwając Rusinów i Litwinów, schizmatyków i pogan, którzy mieli pozostać przy swoich prawach. A zatem i kancelaria Witolda mieszała pojęcia narodowe z wyznaniowymi. Jednak większa dobitność i rygoryzm sformułowań dokumentów Witolda pozwala przekonać się, że chodziło mu nie o wyznanie, lecz przynależność etniczną. Wielki książę regulował bowiem także przypadek zmiany wyznania i przejścia na katolicyzm: nawet wówczas prawo niemieckie nie było dostępne¹³.

A zatem chrzest katolicki nie mógł otwierać tubylczym Rusinom czy Litwinom wejścia do uprzywilejowanej gminy prawa niemieckiego; w zamierzeniach skrupulatnego prawodawcy mieli oni nadal pozostawać przy swoim prawie wycyzajowym. W podobnym duchu były prawdopodobnie utrzymane zamierzenia Jagiełły, chociaż nie uwieczniły się w żadnym zachowanym dokumencie. To wszystko pozwala stwierdzić, że segregacja prawna dokonywała się na płaszczyźnie wyznaniowej tylko wtedy, gdy ta pokrywała się z płaszczyzną etniczną, że kryterium korzystania z prawa niemieckiego nie była w rzeczywistości przynależność religijna, a zatem celem całej akcji nie było ani represjonowanie prawosławia, ani dążenie do rebaptызacji wiernej jemu ludności poprzez system zachęt i presji konwersyjnych. Klauzule antyszczmatyckie nie miały tak bezwzględnie upośledzać prawosławnych tylko dlatego, że byli wyznawcami innej wiary; były bardziej terminem technicznym, operującym wygodnym i wręcz narzucającym się rozróżnieniem pewnej kategorii ludności, którą chciano zachować na poprzednim statusie. Jak dowodzi przykład Kowna i Brześcia nie był to jednak termin całkowicie precyzyjny w funkcji, którą miał spełniać; musiano specjalnie regulować położenie tych, którzy zmienili wyznanie. Ten sam przykład tępi antyprawosławne ostrze klauzuli; były one antyszczmatyckie w słowach, w rzeczywistości adresowane do miejscowej ludności ruskiej lub litewskiej.

¹² Zob. aneks.

¹³ „To też warujemy, aby Niemci zadnego z Lithwy albo z Rusi do prawa magdeburskiego nie brali, chociażby dobrze y w mieszczie mieszkali y okrzycie naved sie dali” — Kowno 1408 r., zob. aneks. Oryginał nieznanzy, tłumaczenie zapewne z pierwszej połowy XVI w., wiarygodne. Analogiczną dyspozycję musiał zawierać dokument z tego samego roku dla Brześcia — zob. aneks. W cytowanej pracy M. Trajdosa, s. 90, odczytany został opatrzenie, jako rzekomo włączający do uprzywilejowanej gminy katolickiej także neofitów. Tym samym cała akcją reglamentacji prawa niemieckiego została przedstawiona jako instrument polityki przynaglania do rekonwersji i demontowania prawosławia. Tymczasem dokument odsuwa od przywileju nawet rekonwersów. Powołany tym samym przywilejem sąd mieszany dla spraw spornych między gminą polsko-niemiecką a litewsko-ruską, do tych ostatnich włącza neofitów: *se aliquem Theutonicum, Polonum vel iuri Theutonico aliquem alium subiacentem cum aliquo Rutheno, Lithuano seu altero quocumque iure Theutonico non subiacenti licet neophito, ut actorem vel reum, habere contiga*; — — — Swym prawom, ruskiemu, litewskiemu czy innemu zwyczajnemu ma podlegać *Ruthenus vel Lithuanus sive alter neophitus, vel iuri Theothonico non subiacens*. Sama klauzula, zawarta w formule immunitetowej, jest dwuznaczna z powodu ewidentnego zepsucia tekstu. W świetle dwóch powyższych argumentów można ją odczytać w następujący sposób: część pierwsza wymienia odbiorców nadawanego prawa: *Theutonicos et Polonos et aliarum nationum homines, qui christianae fidei et ritus catholici* — dalej tekst pominięty; część druga, która wylicza upośledzonych w nadaniu po opuszczonym początku kończyłaby się słowami *Rutheni* (zamiast *Theuthoni*), *Lithuani ac alii scismathici, neophiti et baptisati* *eristant, quos circa ipsorum ius prius solitum et consuetum videlicet Ruthenicum et Lithuanicum volumus permanere*. T. M. Trajdos wykorzystał zaledwie środek klauzuli od słów *christianae fidei* do *baptisati*, zamykając oczy na dalszy ciąg zdania.

Praktyka zamieszczania klauzul *exceptis schismaticis* była wprawdzie tylko epizodem ograniczonym do pierwszej tercji XV w., ale nosiła charakter dość rozległej¹⁴, planowej i świadomej akcji. Przywileje opatrzone klauzulami „antyszizmatycznymi”, wystawiane i przez Jagiełłę, i przez Witolda, spełniające realne funkcje, nie będące pustym, prawniczym frazesem, wprowadzone w życie i przestrzegane w zgodzie ze swymi ekskluzywnymi postanowieniami¹⁵, ściśle ograniczone chronologicznie do pełni i schyłku panowania obu Giedyminowiców, a geograficznie pokrywające cały pas pogranicza polsko-rusko-litewskiego, musiały służyć konkretnym, zaplanowanym z góry celom, dla osiągnięcia których zostały wprowadzone.

O ile sama akcja, jej zasięg, autorzy i wyniki są czytelne¹⁶, o tyle motywy jej przeprowadzenia są niejasne i zagadkowe. Z całego wachlarza różnych interpretacji można z góry wykluczyć tylko pomysł, aby obydwaj władcy, kierując się ideą apostołstwa, uatrakcyjniali katolicyzm w oczach ludności prawosławnej, albo — orzekając ostrożniej — by był to główny, dominujący motyw tego przedsięwzięcia.

Praktyka ograniczania dostępu do prawa niemieckiego ma jednak o wiele starszą metrykę. Dobrze znane są zastrzeżenia typu *exceptis Polonis* ze Śląska, Mało- i Wielkopolski z pierwszych dziesięcioleci kolonizacji niemieckiej¹⁷. Wiązały się one z obawą, by ludność tubylcza nie zajmowała miejsca — i to uprzywilejowanego — przeznaczonego dla nowych, obcych kolonistów, by nie ulegały zmniejszeniu daniny tzw. prawa polskiego, by nie pustoszały stare osady. Przeciwnie, chodziło o to, by pojawiały się nowe, a wraz z nimi nadzieja na dodatkowe dochody, uzyskane od sprowadzonych kolonistów. Tylko wtedy zwiększała się liczba ludności, najcenniejszego elementu gospodarki średniowiecznej. Samo przenoszenie na prawo niemieckie musiało być wtedy mało atrakcyjne dla wielkiej własności: bardziej była zainteresowana kolonizacją, niż reformą prawną. Groźba naruszenia dotychczasowego układu gospodarcze-

¹⁴ Między 1402 a 1434 r. powszechne prawo niemieckie otrzymały 44 miejscowości w województwie ruskim wobec 27 osad, w których wyłączono ludność ruską spod działania przywileju. W księstwie litewskim w okresie 1408—1430 stosowano tylko ograniczone prawo niemieckie; objęło ono 7 miejscowości. Oczywiście pod uwagę zostały wzięte tylko te nadania, których treść jest znana.

¹⁵ O stosowaniu segregacji w praktyce mówi wyraźnie przywilej ks. Aleksandra Jagiellończyka dla Drohiczyna, nadający prawo magdeburskie wszystkim mieszkańcom. Wspomina on *ius diversum et varias inter homines ritus nostri et Ruthenorum consuetudines* oraz *iuris diversitatem*, — *ubi homines ritus nostri unum, Rutheni alium turis ordinem observabant* (Akty Litewskiej Metriki t. I, wyd. F. I. Leontowicz, Warszawa 1896 [cyt. dalej: ALM], nr 371; Akty litewsko-ruskiego gosudarstwa t. I, wyd. M. Downar-Zapolskij, Moskwa 1899 [cyt. dalej: ALRG], nr 59). Nie znany jest niestety pierwotny przywilej prawa niemieckiego dla Drohiczyna, ale z dużym prawdopodobieństwem można go przepisać Witoldowi.

¹⁶ W związku z tym wpisanie dokumentu z klauzulą do formularza kancelaryjnego powstałego w ostatnich latach panowania Jagiełły, wygląda na nieprzypadkowe. Por. *Libri formularum saeculi XV*, wyd. B. Ulanowski, SPPP t. X, Kraków 1888, nr 149 — dokument dla Nahorzec, Monastyru i Nowosielec w ziemi lwowskiej. Trzy inne wzorce dokumentu prawa niemieckiego, nie przeznaczone dla ziem ruskich, nie mają zapisu *exceptis schismaticis* (tamże, nr 140, 145, 194).

¹⁷ A. Gąsiorowski, *Ze studiów nad szerzeniem się tzw. prawa niemieckiego we wszach ziemi krakowskiej i sandomierskiej*, RH t. XXVI, 1960, s. 166; B. Zientara, *Cudzoziemcy w Polsce X—XV w.: ich rola w zwierciadle polskiej opinii średniowiecznej*, [w:] *Swojskość i cudzoziemczyzna w dziejach kultury polskiej*, Warszawa 1973, s. 17; tenże, *Walonowie na Śląsku w XII i w XIII w.*, PH t. LXVI, 1975, z. 3, s. 365; tenże, *Henryk Brodaty i jego czasy*, Warszawa 1975, s. 180 n.

go, uwolnienia niekorzystnych, wewnętrznych migracji do uprzywilejowanych osad¹⁸, wywołała zakazy przyjmowania do nowo lokowanych *iure Theutonico* osad *obnoxios homines*, zalecenia ściągania wyłącznie Niemców, wolnych Polaków, gości, *homines extraneos*¹⁹ albo próby reglamentowania liczby Polaków w osadzie²⁰. Ksenofilskie nastawienie wielkiej własności i zamknięcie bądź ograniczenie dostępu do korzystniejszego dla poddanych prawa osadniczego rodziło ekskluzywność prawa niemieckiego. Wytworzyła się sytuacja, w której cudzoziemscy przybysze byli uprzywilejowani w stosunku do ludności miejscowej. Ponieważ obcy przynosili ze sobą swoje zwyczaje prawne, prawo było związane — przynajmniej w pierwszym okresie recepcji — z osadnikami, a ściślej grupami osadników, gminami. Naturalną konsekwencją była segregacja prawna i osadnicza²¹, wzmacniana średniowieczną zasadą osobowości prawa, nie oderwanego jeszcze od swych nosicieli²². A zatem obcość kolonizacji na prawie niemieckim, jej ekskluzywność i uprzywilejowanie, gminne separowanie się od autochtonów były cechami łatwo dostrzegalnymi w ruchu osadniczym organizowanym *iure Theutonico* na ziemiach polskich w XIII w., były z nim wręcz organicznie związane²³.

Warunki rozpowszechniania prawa niemieckiego na Rusi przypominały pod niektórymi względami sytuację znaną z ziem polskich sprzed półtora czy dwóch wieków. Tu również na początku została zaangażowana ludność obca, tym razem niemiecka i polska, również nadano jej uprzywilejowany status i odgradzono od autochtonów. Także tu dbano, by przy okazji lokowania nowych osad nie pustoszały stare, aby ściągano wolnych osadników, starano się nie zakłócić funkcjonowania starego systemu²⁴.

¹⁸ Dobrze czytelna w przywileju dla Krakowa z 1257 r.: *Hoc etiam nobis iidem aduocati promiserunt, quod nullum ascripticium nostrum vel ecclesie, seu cuiuscumque alterius, vel etiam Polonum liberum, qui in rure hactenus habitauit, faciant suum conciuem, ne hac occasione nostra vel episcopalia aut canonicorum vel aliorum predia ruralia desolentur* (KDMk t. I, nr 1).

¹⁹ KDMp. t. I, nr 132; KDWlkp. t. I, nr 289, 293, 492, 600; t. II, nr 695.

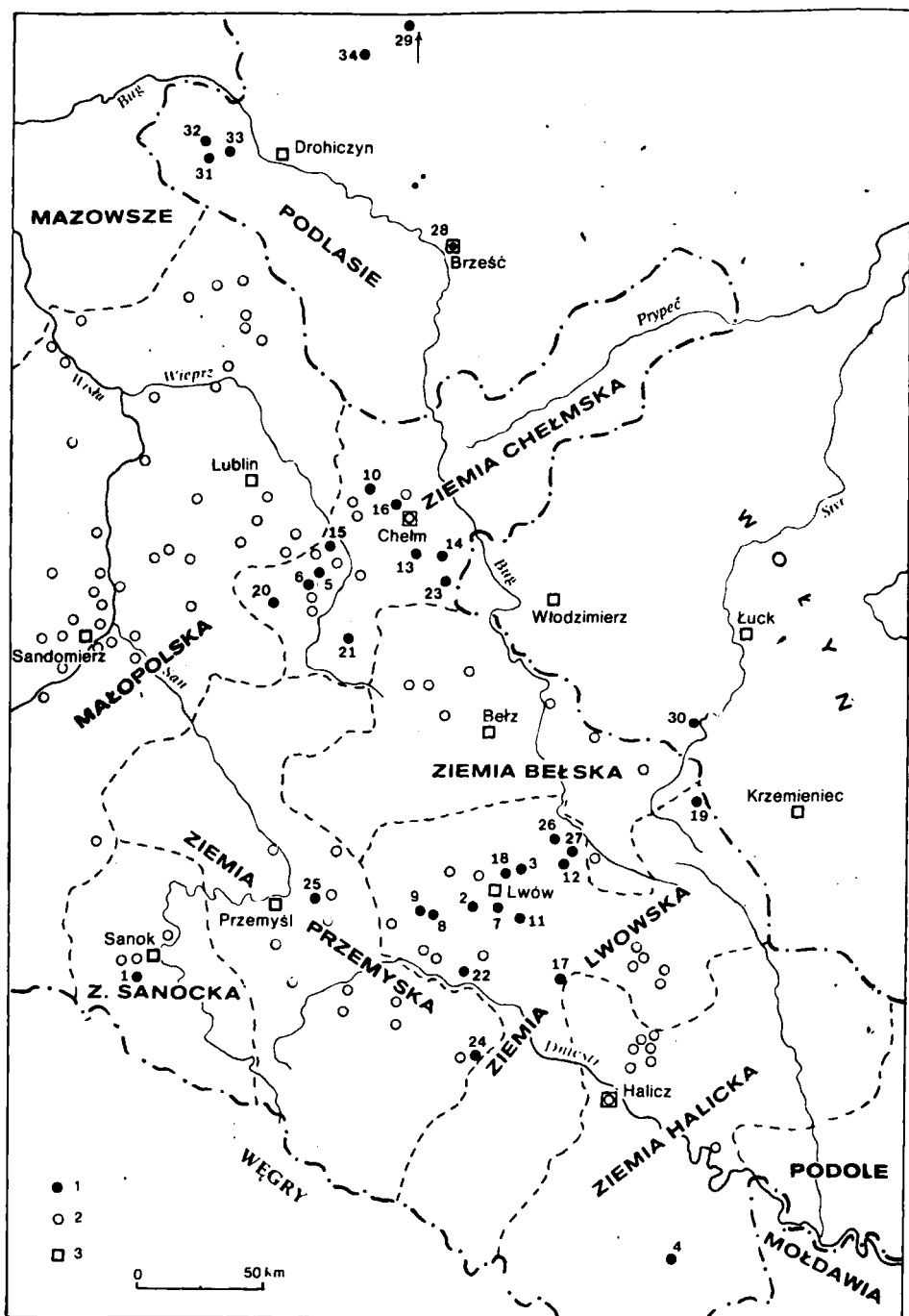
²⁰ *Polonos etiam octo tantum ibidem locare poterunt ipso iure* [*Theutonico*] (Monografia opactwa cystersów we wsi Mogile, Kraków 1867, cz. 2: Zbiór dyplomów klasztoru mogińskiego, wyd. E. Janota, nr 38).

²¹ *Sane Theutonicis in possessionibus eorum segregatim a Polonis habitantibus omnimodam libertatem concedo* — przykład ze Śląska z 1202 r. (Urkunden und erzählende Quellen zur deutschen Ostsiedlung im Mittelalter cz. 2, wyd. H. Helbig, L. Weirich, Darmstadt 1970, nr 2).

²² Ks. czeski Sobiesław w przywileju dla Niemców w Pradze stwierdzał: *Sicut iidem Theutonicis sunt a Boemis natione diversi, sic etiam a Boemis eorumque lege vel consuetudine sint diuisi. Concedo itaque eisdem Theutonicis vivere secundum legem et iustitiam Theutonicorum* (Quellen zur Geschichte der ostdeutschen Kolonisation im 12. bis 13. Jahrhundert, wyd. R. Kötzschke, Leipzig 1912, nr 32).

²³ Oczywiście rygoryzm pierwszych zakazów prędko skruszał i wkrótce możliwe były takie postanowienia, jak ks. pomorskiego Warcisława z połowy XIII w.: *Si quis vero in vilijs gentis nationis alterius ut verbi gratia Danus vel Slavus inter Theutonicos et e converso, elegerit habitare, volumus ut illorum iure utatur, quorum contubernium approbauit* (Urkunden und erzählende Quellen..., cz. 1, nr 9).

²⁴ Organizator nowej lokacji Trembowli (1418) ma zwoływać osadników *preterquam de civitate nostra T(hrebowla) [stara] et de alijs civitatibus nostris, quarum incolas sine loci mutacione volumus residere* (Materiały archiwalne wyjęte głównie z Metryki Litewskiej, wyd. A. Prochaska, Lwów 1890, nr 52). Późny przykład z lokacji Beresteczka (1547): *dozwolajem — mesto ludzmi wolnymi, prychożymi osazywati* (Archiw Jugo-Zapadnoj Rossii [cyt. dalej: Archiw JZR] cz. V, t. I, Kiew 1869, nr 11).



Przywileje prawa niemieckiego na pograniczu polsko-ruskim w latach 1402—1434

- 1 — w dokumentach dotyczących tych miejscowości znajduje się klauzula „antyschizmatycka”;
- 2 — miejscowości, które otrzymały prawo niemieckie bez klauzuli „antyschizmatyckiej”;
- 3 — stolice ważniejszych jednostek terytorialnych. Numery przy miejscowościach odpowiadają numerom a aneksie.

Jednakże osadnicza segregacja na płaszczyźnie etnicznej nie pojawiła się na Rusi dopiero wskutek kolonizacji z drugiej połowy XIV czy XV w. Dość liczne kolonie niemieckie w miastach ruskich musiały mieć swoją własną, gminną organizację. Jej funkcjonowanie we Włodzimierzu, Lwowie i Przemyślu zaświadcza ułamkowe źródła²⁵. Jest zupełnie oczywiste, że niemiecki ustrój nie rozciągał się wtedy na pozostałych mieszkańców, tak jak nie do pomyślenia było, aby np. w całym Haliczu obowiązywało prawo sprowadzonych tu Karaimów. W wielonarodowych i wielowyznaniowych miastach ruskich²⁶ separacja osadnicza i prawna była stanem zupełnie naturalnym; heterogenne osadnictwo nie mieszało się ze sobą, utrzymując odrębne zwyczaje prawne, organizacje samorządowe i religijne²⁷.

Wprowadzenie polskich rządów na Rusi nic w tym nie zmieniło. Przywilej Kazimierza Wielkiego na prawo niemieckie dla Lwowa (1356) wystawiony był w rzeczywistości dla niemiecko-polskiej gminy katolickiej i pozostawiał na uboczu inne nacje, którym pozwolono wybrać między sądownictwem *suae nationis iure* a prawem magdeburskim, lecz bez samorządowych dobrodziejstw tego ostatniego²⁸. Rezerwowanie prawa niemieckiego dla Niemców i Polaków, czyli katolików (używając bardziej wyrazistego dla tamtych warunków określenia) było tak oczywiste, że nie wymagało odpowiedniego zapisu w dokumencie. Dwudzielną, katolicką i ruską organizację miała Kołomyja, która też od Kazimierza Wielkiego otrzymała prawo madeburskie²⁹. Trójdzielność organizacji bardzo wyraziście i długo panowała w Kamieńcu Podolskim³⁰. Separacja była tak głęboka, że źródła mówiły wręcz o „osobnych „miastach”: lackim, ruskim i ormiańskim. I tym razem jaskrawy i długotrwały separatyzm został wprowadzony nadaniem prawa niemieckiego (a raczej kolonizacja na prawie niemieckim); także w tym wypadku obszło się bez specjalnego reglamentacyjnego zarządzenia. Dla wszystkich musiało być zrozumiałe, że nowe prawo dostaną tylko „przyzwani k szobie mieszczani” za-

²⁵ *consules ac universitas civitatis Ladimiriensis*, r. 1324 (*Hansisches Urkundenbuch* t. II, wyd. K. Höhlbaum, Halle 1879, nr 420); wójt lwowski Bertold w końcu XIII lub na początku XIV w. (AGZ t. II, nr 1); wójtostwo w Przemyślu na prawie niemieckim, podobnie w końcu XIII lub na początku XIV w. (ZDMłp cz. IV, nr 901).

²⁶ Np. we Lwowie już w czasach ruskich oprócz gminy katolickiej istniały nacje ormiańska, żydowska, tatarska i ruska (AGZ t. III, nr 5). W Krzemieńcu szesnastowieczne źródło wymienia Czechów, Niemców, Lachów, Litwę i Ruś (*Relizija zamków ziemi wołyńskiej w połowie XVI w.*, wyd. A. Jabłonowski, [w:] *Źródła dziejowe* t. VI, Warszawa 1877, s. 105). W Łucku funkcjonowały gminy ruska, katolicka, żydowska, ormiańska, karaimska i tatarska.

²⁷ Przywilej ks. Jerzego na wójtostwo w Sanoku z 1339 r. nie wylamywał się z tej praktyki poddając sądownictwu wójta Niemców, Polaków, Węgrów i Rusinów, mimo to można dopuścić funkcjonowanie oddzielnych gmin ruskiej i katolickiej. Poza tym dokument wystawiony przez mazowieckiego Piasta w ostatnich miesiącach istnienia księstwa halicko-włodzimierskiego może nie być charakterystyczny dla stosunków staroruskich (CDPol. t. III, nr 88).

²⁸ AGZ t. III, nr 5.

²⁹ Dokument nie znany, wzmianka w AGZ t. IV, nr 67. Woronko *wojt kołomyjskiej ruskiej* występuje w 1398 r., a więc przed klauzulą „antyszczmatycką” Jagiełły z 1405 r. (*Akty odnoszące się do historii Jużnoji i Zapadnoji Rossii* t. I, S. Peterburg 1863, nr 5). Por. T. M. Trajdos, op. cit., s. 274.

³⁰ „Miasto Kamieniec ma w szobie troiaki narod ludzki, troyaki obiczai prawa: Poliaczy — szadza sie prawem maydemburskym, Rusz prawem i zwiczajem ruskym szadza sie i woitha swego maya, Ormianie obiczajem armenskym i woitha tez swego maia — lustracja 1565 r. (Archiw JZR cz. VII, t. II, s. 165).

chodniej proveniencji, dla których było ono niejako przyrodzonym³¹. Repliky modelu segregacyjnego utrzymały się jeszcze w XVI w.; nową lokację Rowu-Baru przeprowadzono trzema etapami: w miesięcznych odstępach król wydał przywileje lokacyjne dla Baru (późniejszego Polskiego Baru), Ruskiego Baru i Górnego (później Czeremiskiego) Baru³². Jednakże separatyzm mocno już zwietrzył: wszystkim udzielono prawa niemieckiego (choć z uprzywilejowaniem Polskiego Baru³³), w Barze Polskim zezwolono *omnibus — hominibus tam Romanae, quam Graecae fidei, etiam Iudeis et Armenis venire illicque consistere*, w Barze Czeremiskim mieszkali także Polacy i Rusini³⁴.

Tak w wielonarodowych dużych miastach ruskich kolonizacja zachodnia i prawo niemieckie samoistnie, bez nakazu z urzędu prowadziły do powstania ekskluzywnej gminy katolickiej. Sytuacja ta w nieporównanie bardziej jednolitych etnicznie wsiach musiała zdarzać się rzadziej. Śladem działania takiego mechanizmu są zapewne osady siostrzane typu Łopiennik Lacki — Łopiennik Ruski, Horyszów Lacki — Horyszów Ruski, a także przypadki obowiązywania w tej samej wsi dwóch praw, np. ruskiego i niemieckiego³⁵. Część osady zamieszkała przez Rusinów, najczęściej starsza, rządziła się prawem ruskim; inna część, zapewne później skolonizowana przez zachodnich osadników, korzystała z prawa niemieckiego. Zgodne jest z tym spostrzeżenie A. Fastnacha, że w ziemi sanockiej, skolonizowanej w dużej mierze żywiołem zachodnim, niektóre instytucje prawa ruskiego przetrwały — mimo wszystko — we wsiach przeniesionych na prawo niemieckie³⁶. Zatem nadanie *iuris Theutonici* musiało mieć ograniczoną rozciągłość, chociaż nie była ona zastrzeżona w dokumencie.

Wielogminność osad na Rusi miała swoje przestrzenne odbicie. Zwłaszcza większe miasta były aglomeracjami osobnych skupisk etniczno-wyznaniowych, grupujących się wokół swojej świątyni, o bardziej lub mniej ostrym odgrózdzeniu od innych³⁷. Dwudzielną strukturę miast pogranicza polsko-ruskiego dobrze pokazuje urbanistyka podlaska. Sokółów składał się z dwóch odrębnych członów: Miasta i Ruskiego Miasta, z rynkami lackim i ruskim³⁸; Węgrów zaś ze Starego, Nowego i Ruskiego Miasta a Drohiczyn z Ruskiego i Lackiego Miasta³⁹. W Bielsku istniało Stare Miasto z cerkwią oraz miasto lokacyjne z kościołem parafial-

³¹ Dokument Koriatowiczów z 1374 r. (*Materijaly do istorii suspilno-politycznyh i ekonomichnyh widnosyn zachidnoji Ukrajinji*, wyd. M. Hruszewskij, „Zapysky Naukowoho Towarystwa im. Szewczenka” t. LXIII, 1905, nr 2).

³² Archiw JZR cz. VIII, t. I, nr 58, 59, 60.

³³ Tamże, nr 128.

³⁴ Tamże, nr 121; cz. VII, t. II, s. 133.

³⁵ Np. AGZ, t. XIX, nr 2815. Por. M. Bernhaut, op. cit., s. 17.

³⁶ A. Fastnacht, *Osadnictwo ziemi sanockiej w latach 1340—1650*, Wrocław 1962, s. 113.

³⁷ W Kamieńcu Podolskim prowadzono spory, w obrębie której jurysdykcji niemieckiej czy ruskiej, stał dom, zaś w XVII w. przeprowadzono regulację granic między terytorium gminy ruskiej i ormiańskiej. Por. A. Halban, *Zur Geschichte des deutschen Rechtes in Podolien, Wolhynien und der Ukraine*, Berlin 1896, s. 103 n.

³⁸ Inwentarz miasta Sokółowa z 1621 r. (AGAD, KRSW nr 3195d, k. 128). J. Kazimierski, *Zarys dziejów miasta Sokółowa do 1876 r.*, [w:] *Dzieje Sokółowa Podlaskiego i jego regionu*, Warszawa 1982, s. 67, 84.

³⁹ *Katalog zabytków sztuki w Polsce t. X, z. 26: Powiat węgrowski*, opr. I. Galićka, D. Kaczmarczyk, Warszawa 1964, s. 22.

nym⁴⁰, podobnie w Surażu⁴¹. Zdarzało się, że mniejsze miasta nie mogły utrzymać tej podwójnej, katolicko-ruskiej struktury; wtedy osada lokacyjna odłączała się od dawnego centrum ruskiego, tworząc nowe miasto. Starsza część obumierała i mocą podwójnego kontrastu, etnicznego i prawnego, uzyskiwała charakterystyczną nazwę Ruskiej Wsi⁴².

Przestrzenne formy osadniczej i prawnej dwudzielności wsi są trudniejsze, ale możliwe do zauważenia poprzez kształty pól⁴³. Przestrzenna struktura wsi w ziemi lwowskiej została zbadana przez F. Persowskiego, który analizując mapy katastralne zauważył współistnienie form regularnych, typowych dla kolonizacji na prawie niemieckim i form nieuporządkowanych, zapewne starszych, co pozwoliło mu wysunąć „przypuszczenie, że we wsiach tych mogli być wójtowie jedynie jako osadźcy części wsi, podczas gdy osada sama, w swej dawniej istniejącej części, prawa niemieckiego nie otrzymywała, czyli rządziła się prawem powszechnie obowiązującym, a raczej prawem, na jakim się przedtem znajdowała”⁴⁴.

Przedstawiony wyżej etniczny, prawny i przestrzenny dystans między nowymi kolonistami a miejscową ludnością pogłębił się na ziemiach ruskich o kontrast wyznaniowy, na który prawo niemieckie natrafiło chyba po raz pierwszy na taką skalę. I także chyba po raz pierwszy doszło do tak siennego zespolenia prawa niemieckiego z katolicyzmem. W źródłach prawa niemieckiego związek ten nie narzuca się z taką jaskrawością — występuje tylko w tym stopniu, w jakim wynika z faktu powstania *iuris Theutonici* w kręgu kultury przesyconej pierwiastkami chrześcijaństwa zachodniego⁴⁵. W warunkach ruskich ekskluzywność prawa niemieckiego wzmocniła się na płaszczyźnie religijnej, wspomagana katolicką megalomanią⁴⁶. Ścisłe relacje między importowanymi z zachodu religią i prawem osadniczym (co zwłaszcza u Jagiełły i Witolda, świeżo zaznajomionych i z prawem niemieckim, i z katolicyzmem mogło wiązać się jeszcze silniejszą asocjacją⁴⁷) przejawiały się w powszechnej na Rusi zasadzie obowiązkowych świadczeń kościelnych od poddanych po-

⁴⁰ S. Herbst, *Bielsk Podlaski*, „Studia z historii budowy miast polskich”, Warszawa 1957, s. 39 n. Sokołów i Bielsk dostały prawo niemieckie z „antyszczymacką” klauzulą.

⁴¹ *Rejestr pomiarowy miasta Suraza z roku 1562*, wyd. J. Kazimierski, „Teki Archiwalne” t. II, 1954, s. 138 n. i plan.

⁴² *opidum* Rzeszów (lokacja 1354) i *villa Staromieszczie, Ruska Wiesz* (MRPS t. IV, cz. 3, nr 18255); miasto Dubiecko (lokacja 1407) i Ruskie Dubiecko, czyli Stare Dubiecko, czyli Ruska Wiesz na przeciwnym brzegu Sanu (A. Fastnacht, op. cit., s. 95).

⁴³ Ponieważ *agri* — — *non in una linea secundum ius Teutonicum annexivum, sed secundum Rutenororum consuetudinem sparsim et particulatim sunt distincti*, co dało się obserwować w podlowskich Winniczkach w 1378 r. (AGZ t. III, nr 25).

⁴⁴ F. Persowski, *Osady na prawie ruskim, polskim, niemieckim i włoskim w ziemi lwowskiej*, Lwów 1927, s. 70.

⁴⁵ Np. wymagane przy przyjęciach do prawa miejskiego listy dobrego urodzenia, z warunkiem wyznawania religii katolickiej. Por. J. Ptaśnik, *Obywatelstwo miejskie w dawnej Polsce*, „Przegląd Warszawski” t. I, 1921, nr 2, s. 147 n.

⁴⁶ Rajcy lwowscy oświadczyli w 1578 r., że *Armenos propter disparitatem lingue et religionis pares nobis non esse*, cytat za: L. Charewiczowa, *Ograniczenia gospodarcze nacji schizmatycznych i Żydów we Lwowie XV i XVI w.*, KH r. XXXIX, 1925, s. 205.

⁴⁷ Tak jak mogło to się zdarzyć z katolicyzmem i polskim prawem szlacheckim, skoro nadano bojarom litewskim w przywileju horodelskim *libertates, immunitates, gratias, exemptiones et privilegia* — — *catholicis solita* i postawiono im warunek konwersji (*Akta unii Polski z Litwą 1385—1791*, wyd. S. Kutrzeba, W. Semkowicz, Kraków 1932, nr 51).

sługujących się prawem niemieckim bez względu na ich wyznanie⁴⁸, jak i w wymaganiu, by mieszczenie korzystający z prawa magdeburgskiego wyznawali religię katolicką⁴⁹.

Tak więc istniejący już od dawna na Rusi separatyzm prawny i osadniczy, wynikający raczej z układu warunków, w których rozwijało się prawo niemieckie, niż z nakazu władzy, działał naturalnym sposobem na płaszczyźnie etniczno-wyznaniowej. Na tej samej płaszczyźnie funkcjonował wznowiony i zadekretowany *ex officio* separatyzm, mocno wyartykułowany w klauzulach dokumentów Jagiełły i Witolda, jednak nie polityce wyznaniowej miał służyć przede wszystkim, skoro — jak dowodzi omawiany wyżej przykład Kowna i Brześcia — konwersja nie otwierała wszystkich barier odgradzających od prawa niemieckiego, aczkolwiek była warunkiem koniecznym przy ubieganiu się o dostęp do magdeburgii. Wydaje się, że mimo mocnych związków rytu rzymskiego z prawem niemieckim, było ono w akcji klauzul „antyszczmatyckich” instrumentem przede wszystkim polityki osadniczej.

Nie ulega najmniejszej wątpliwości, że w osadach otrzymujących prawo niemieckie *exceptis schismaticis* planowano akcje kolonizacyjne z wykorzystaniem osadników przychodzących z zachodu. Wynika to już z prostego rozumowania, że władca wykluczając miejscową ludność ruską, tak prawosławnych, jak neofitów, nie mógł swego nadania adresować w pustkę, ale miał na myśli albo już sprowadzonych, albo w przyszłości mających się osiedlić kolonistów. Ponadto potwierdzają to wyraźnie źródła, mówiące o zamierzeniach kolonizacyjnych bądź o ich realizacji.

O polskiej kolonizacji we wsi Prusiek, gdzie funkcjonowała najstarsza znana klauzula, mówi sam przywilej prawa niemieckiego, zobowiązujący sołtysa Stanisława do osadzania ludzi, zaś piętnastowieczna antroponomia, polska i ruska⁵⁰ wyodrębnia obraz wsi, w której stare ruskie osadnictwo zostało wzmocnione polskim, zapewne przez owego Stanisława. Przywilej prawa niemieckiego dla Kołomyi polecał Mikołajowi Frauenstädter, mieszczaninowi lwowskiemu, zaludnić miasto i wójtostwo. Kościół katolicki już wtedy istniał, a kilka lat później przybył konwent dominikanów⁵¹. W Hodowicy pleban pojawił się nieco wcześniej od prawa niemieckiego⁵², a obecność polskich kmieci zaświadcza piętnastowieczna antroponomia⁵³. Żydaticze, którym ponowiono kilkanaście lat później ograniczone prawo niemieckie, wykazują się jedynie ułamkami zachodniej antroponomii⁵⁴. Gorków i wieś pusta Poperczyn, nadane pod-

⁴⁸ Jagiełło wyrokuje, że *omnes et singuli kmethones sive coloni et incole civitatum, opidorum, suburbiorum et villarum — cuiuscunque condicionis aut religionis fuerint, sive sint prophani, sive scismatici, sive catholici in iure Theutonico locati, qualibet manso sive laneo possesso sex grossos latos pro archiepiscopali bus — persolvere — debent* (AGZ t. III, nr 100).

⁴⁹ Jagiełło wyjął Ormianina lwowskiego Tyszkę z rodziny spod prawa ormiańskiego i poddał *iuri Theutonico Maidburgensi, quo omnes christiani, inibi morantes, sub obediencia Romanae fidei sacram fidem profitentes, gaudent* (AGZ t. V, nr 42, 1427 r.). Por. O. Balzer, *Sądownictwo ormiańskie w średniowiecznym Lwowie*, „Studia nad historią prawa polskiego” t. IV, z. 1, Lwów 1909, s. 60 nn.

⁵⁰ Aneks; A. Fastnacht, op. cit., s. 198.

⁵¹ Aneks; T. Pirawski, *Relatio status almae archidioecesis Leopoliensis*, wyd. K. J. Heck, Lwów 1893, s. 111, 138.

⁵² 1396 r. (Biblioteka Akademii Nauk Ukrainkiej SRR we Lwowie, fond Ossolińskich, rkps 2413/III, k. 7).

⁵³ *Acta officii consistorialis Leopoliensis antiquissima* [cyt. dalej: AOCL] t. I, II, wyd. W. Rołny, Lwów 1927, 1930; AGZ t. XIV, XIX według indeksów.

⁵⁴ AOCL t. I, II; AGZ t. XIV, XV.

kanclerzemu Mikołajowi Trąbie, późniejszemu arcybiskupowi halickiemu i gnieźnieńskiemu, były obiektem kolonizacyjnej działalności właściciela już w 1404 r., gdy Mikołaj starał się o zezwolenie na zamianę dziesięciny snopowej na pieniężną dla przyszłych osadników wyznania katolickiego⁵⁵. Bardzo szybko uzyskał też zgodę, aby biskup konsekrował *ecclesiam* — *de novo fundandam* w Gorzkowie⁵⁶. Zubrza nie ma tak przekonujących świadectw źródłowych: tylko wcześniej istniejący kościół⁵⁷, służący także właścicielowi, prawdopodobnie śląskiego pochodzenia, oraz nieliczną antroponimię niemiecko-polską⁵⁸. Dokument dla Małkowic i Czerlan zawiera plan gruntownych przeobrażeń osadniczych: sołtys Materna, mieszczanin z Gródka, miał osadzić ludzi na 80 łanach; zamiast dwóch wsi miała powstać jedna, Maternina Wola z własnym kościołem, uposażonym jednym łanem i świadcząciami ludności. To, że lokacja nie powiodła się, nie ma w tym wypadku znaczenia: ważna jest współzależność między planowaniem kolonizacji przy pomocy żywołu polskiego czy niemieckiego a klauzulą, pośrednio zakazującą wykorzystania ruskich osadników. Olchowiec posiadał dość wczesny kościół parafialny⁵⁹, podobnie Dawidów⁶⁰, który ponadto legitymuje się polską i ruską antroponimią kmiecią⁶¹. Strzeliska dostały w 1417 r. prawo miejskie z zezwoleniem, by właściciele, Waško i Prokop Teptukowicze zaludnili miasto. Tenże sam Waško rok wcześniej otrzymał przywilej królewski, zmieniający lenne nadanie ziemskie Władysława Opolczyka na nadanie dziedziczne. Istotne wzmocnienie tytułu własności zdopingowało Teptukowicza do melioracji dóbr: nadanie z 1416 r. obejmowało *loca pro locacione villarum* w okolicy wsi Strzelisk oraz w powiatach halickim, kołomyjskim i śniatyńskim⁶². Drugi z braci, Prokop fundował w 1444 r. kościół⁶³. Wszystko układa się w wyraźną linię kolejnych przedsięwzięć kolonizacyjnych, przeprowadzanych za pomocą zachodnich osadników, którym były niezbędne i prawo niemieckie, i świątynia katolicka. Z dóbr stanowiących uposażenie biskupstwa chełmskiego Kumów i Dobryniów posiadały w XV w. kościoły⁶⁴. Niestety o działalności kolonizacyjnej ówczesnego biskupa chełmskiego Jana Biskupca dotąd nic pewnego nie wiadomo⁶⁵. Malechów i Żydatycze mają ślady antroponimii pochodzą-

⁵⁵ *fideles possit convocare christianos et cum de solutione decime iuxta beneficii sui disponere taliter, videlicet si ipsi catholicam fidem villam Gorzkow inhabitare volentes per solutionem eiusdem decimae manipularis gravarentur, quod posset eandem in solutionem pecuniam convertere competent* (ZDMłp. cz. V, nr 1174).

⁵⁶ 1406 r. (KDWłkp. t. V, nr 102).

⁵⁷ Wzmianka z 1457 r. (AGZ t. V, nr 153).

⁵⁸ AOCL t. I, II; AGZ t. XIV, XV według indeksów.

⁵⁹ Po 1421, przed 1457 r. Por. L. Bieńkowski, *Działalność organizacyjna biskupa Jana Biskupca w diecezji chełmskiej*, „Roczniki Humanistyczne” t. VII, 1958, z. 2, s. 242.

⁶⁰ Fundowany przez tego samego Ostaszkę Dawidowskiego, który był odbiorcą przywileju na prawo niemieckie (1439 r.). Por. T. Pirawski, op. cit., s. 126, a także analogicznego przywileju dla Nahorzec, Monastyru i Nowosielec — zob. aneks.

⁶¹ AOCL t. I, II; AGZ t. XIV, XV według indeksów. Nowosielce noszą zbyt popularną nazwę, by można było zestawiać imiona ich mieszkańców.

⁶² AGZ t. V, nr 30.

⁶³ T. Pirawski, op. cit., s. 150.

⁶⁴ W Kumówie przed 1434 r., w Dobryniowie w nieznanym czasie, w każdym razie w XV w. (L. Bieńkowski, op. cit., s. 230, 237; ZDMłp. cz. V, nr 1404).

⁶⁵ L. Bieńkowski, op. cit., s. 202.

cej z zachodu⁶⁶; ta pierwsza miejscowość posiadała kościół parafialny⁶⁷. Turobin jeszcze przed zezwoleniem na akcję miasta z 1420 r., opatrzonym klauzulą, był obiektem akcji osadniczej Dymitra z Goraja, który w 1399 r. wprowadził tam prawo niemieckie *pro incolarum spatiosori locatione* i powierzył funkcje zasadzcy Pawłowi Filipowicowi. Dokument przewidywał pobieranie świadczeń kościelnych od mieszkańców⁶⁸. Po przywileju królewskim z 1420 r. nowy właściciel, zięć Dymitra, Dobrogost Szamotulski wystawił własny dokument lokacyjny w 1424 r., w którym nazywał Turobin jego drugą nazwą: Pawłowa Wola⁶⁹, co dokumentuje ciągłość zabiegów kolonizacyjnych zapoczątkowanych przez Dymitra. Między 1424 a 1447 r. któryś z Szamotulskich ufundował kościół⁷⁰. O istnieniu planów nowego zaludnienia Sitna świadczy tylko wolnizna, udzielona *omnibus incolis in dicta villa degentibus et imposterum dege-re volentibus*⁷¹. Werbiż, dwukrotnie otrzymujący ograniczone prawo niemieckie, był terenem przeciągającej się akcji lokacyjnej powierzonej Żydowi Wołczkowi, celnikowi lwowskiemu. Po przywileju z 1423 r. Jagiełło w 1425 r. polecił Wołczkowi zaludnić pustkę Werbiż w celu założenia nowej wsi i wymierzyć łany, a urzędnikom ziemi lwowskiej rozkazał przepuszczać napływających osadników⁷². Wołczko skolonizował zapewne jakieś peryferyjne obszary Werbiża i osadził nową wieś, bo w 1427 r. sprzedał sołectwo we wsi Karcz⁷³, a tytuł własności do niego udowadniał na podstawie przywileju mówiącego o Werbiżu⁷⁴. W r. 1433 król nadał Werbiż kapitule lwowskiej z prawem zaludnienia pustek⁷⁵. Działalność Wołczka nie przyniosła zatem trwałych efektów, miejscowa antroponomia miała tylko ruskie brzmienie, o wsi Karcz słuch prędko zaginął. Chodowice przeniesione na prawo niemieckie, aby *convocacione hominum sub ecclesiastica libertate condicionem recipere valent promp-ciozem* miały także opłacać meszne⁷⁶. Tytowice osadzone *de novo* przez Jana Laskowskiego zmieniły nazwę na Tytową Wolę albo — manifestując swój skład etniczny — Lacką Wolę⁷⁷.

Nie jest rzeczą przypadku, że nieomal wszystkim osadom obdarzonym prawem niemieckim z klauzulą *exceptis schismaticis* można udowodnić zarówno intensyfikację osadnictwa, jak i zaangażowanie zachodnich kolonistów, lub przynajmniej idące w tych kierunkach zamierzenia ich właścicieli. Niezbędne sobie nawzajem kolonizacja zachodnia, prawo niemieckie i Kościół katolicki stanowiły razem pewien kanon osadniczej melioracji Rusi Czerwonej. Narzucał się on z taką siłą, że ulegała mu nawet szlachta ruska⁷⁸, nawet ta odrzucająca polonizację, deklarująca z du-

⁶⁶ AOCL t. I, II; AGZ t. XIV, XV, według indeksów.

⁶⁷ Pierwsza wzmianka w 1487 r. (AOCL t. I, nr 1868).

⁶⁸ ZDMłp. cz. IV, nr 1140.

⁶⁹ *Opisanie rękopisnego oddzielenia Wilenskiej Publicznej Biblioteki* t. IV, Wile-na 1903, s. 1, nr 381.

⁷⁰ L. Bieńkowski, op. cit., s. 251.

⁷¹ ZDMłp. cz. VII, nr 1904.

⁷² AGZ t. II, nr 45.

⁷³ AGZ t. II, nr 49.

⁷⁴ AGZ t. II, nr 46.

⁷⁵ AGZ t. II, nr 58.

⁷⁶ ZDMłp. cz. VII, nr 2009.

⁷⁷ ZDMłp. cz. VII, nr 2138.

⁷⁸ Np. wspomniani wyżej Teptukowicze.

mą swoje ruskie pochodzenie oraz wytrwale wierna prawosławiu⁷⁹. Musiał to być dość powszechny model reformy według wzorców zachodnich na intensywnie wzmacniającym swe osadnictwo pograniczu polsko-ruskim.

W owym kanonie mieściła się, naturalna w tamtejszych warunkach tendencja do autosegregacji prawnej i osadniczej, rygorystycznie wyartykułowana w początkach XV w. klauzulami *exceptis schismaticis*. Wpisanie zasady apartheidu do przywilejów prawa niemieckiego było może reakcją na narastające zjawisko rozszerzania niemieckich zwyczajów prawnych na ludność ruską⁸⁰. Stan samoistnej separacji wynikającej z odmienności statusu prawnego różnych gmin etnicznych, a nawet przywiązania do swego prawa, mógł zmienić się w stan przykro odczuwanego upośledzenia. Po etapie naturalnej izolacji heterogennych grup ludności mogło pojawić się równie naturalne pożądanie atrakcyjniejszego prawa niemieckiego, zgłaszane przez gminy posługujące się dotąd swoim prawem „narodowym”. Nadanie *iuris Theutonici* było zawsze uważane za przywilej, który musiał być udzielony sprowadzonym z zachodu osadnikom, gdyż ci inaczej nie daliby się skłonić do pozostania na Rusi, natomiast nie musiał być darowany miejscowej ludności ruskiej, którą pozostawiono przy dawnych prawach. Być może powtórzyły się także stare obawy znane z ziem polskich, przed zbyt nagłym zaburzeniem dotychczasowego ustroju, niekontrolowanymi migracjami, pustoszeniem dawno zagospodarowanych dóbr oferujących mniej korzystne warunki prawne⁸¹. Pewną rolę odegrała tu może polska racja stanu, dla której korzystna była kolonizacja zachodnia na nowo zdobytych ziemiach ruskich, jak i separacja nielicznych kolonistów od schizmatycznej większości. Dodatkowo mogła odziać asocjacja prawa niemieckiego z katolicyzmem oraz prozelityzm Jagiełły i Witolda, lecz nie misja apostołska była głównym powodem całego przedsięwzięcia. Decydowały tu różne, nakładające się na siebie motywy, niestety nie całkiem jasne⁸². Powściągliwość Jagiełły w udzielaniu mieszkańcom Rusi praw panujących w Koronie mocno dała o sobie znać przy innych okazjach, choćby w staraniach o rozciągnięcie praw i przywilejów szlacheckich na ziemię ruskie Korony⁸³ i Litwy⁸⁴. Król stał się nieco hojniejszy dopiero pod koniec panowania; przywilej dla ziemi łuckiej równał szlachtę prawosławną z katolicką, *civibus autem, utpote Polonis, Theutonicis et Ruthenis* nadawał prawo niemieckie⁸⁵. Jednak przywilej miał przede wszyst-

⁷⁹ Wywodzący się z tego środowiska Fiedko i Fiedorko z Malczyc *cupientes melioracionem bonorum* — *fieri et haberi* planują ściągnięcie obcych osadników, nadają prawo niemieckie i wyznaczają uposażenie *ecclesie polonicali* (AGZ t. II, nr 73, 1447 r.).

⁸⁰ *ville ruthenicales iure Theutonico locate* — laudum którejs z ziem ruskich z połowy XV w. (*Polskie ustawy wiejskie XV—XVIII w.*, wyd. S. Kutrzeba, A. Mańkowski, AKP t. XI, Kraków 1938, nr 1). Nawet Jagiełło pierwszym przywilejem prawa magdeburgskiego dla Brześcia (1390) objął Rusinów (ALRG, nr 1).

⁸¹ Na co mogą wskazywać ograniczenia reklamacji z prawa ruskiego do niemieckiego, np. cytowane w poprzednim przypisie laudum.

⁸² Dotychczasowe, czasem nie pozbawione uprzedzeń, badania nad miejscem Rusinów w Rzeczypospolitej i polityką państwową wobec nich są niewystarczające w tym względzie.

⁸³ S. Kutrzeba, *Przywilej jedlnieński z r. 1430 i nadanie prawa polskiego Rusi*, Kraków 1911, odb. z: *Ku czci B. Ulanowskiego*.

⁸⁴ W. Czermak, *Sprawa równouprawnienia schizmatyków i katolików na Litwie 1432—1563*, RAU whf t. XLIV, 1903, s. 348 nn.

⁸⁵ Archiw JZR cz. V, t. I, nr 1 (1432 r.).

kim charakter propagandowy, a mało realnego znaczenia.

Nie tylko pobudki kierujące Jagiełłą i Witoldem nie są jednoznacznie zrozumiałe. Także nie jest całkiem jasne, dlaczego król wydawał w tym samym czasie przywileje pozbawione klauzuli „antyszczymatyckiej”⁸⁶. Tłumaczenie, że klauzula mogła zostać opuszczona przez późniejszych kopistów jako anachroniczna, niepotrzebna czy szkodliwa⁸⁷ nie wystarczy; zachowały się oryginały, od początku nie posiadające zapisu „antyszczymatyckiego”. Nie znać także, co mogłoby powodować tak różne postępowanie władzy⁸⁸; zapewne pominięcie klauzuli było tylko dziełem przypadku⁸⁹.

Pomimo tej niekonsekwencji praktykę zamieszczania klauzul *exceptis schismaticis* w przywilejach prawa niemieckiego można nazwać celową akcją, zrodzoną z polityki popierania zachodniej kolonizacji pogranicza polsko-ruskiego. Akcja ta prowadziła do zaostrzenia przedziałów etnicznych w wielonarodowych środowiskach i wzmocnienia segregacji prawnej pozornie na płaszczyźnie wyznaniowej, w rzeczywistości na niewiele odmienną płaszczyźnie etnicznej. Kategoriecznie brzmiące klauzule reglamentacyjne uczyniły prawo niemieckie nieosiągalnym dla miejscowej ludności wtedy, gdy ta zaczynała uświadamiać sobie jego atrakcyjność, a zarazem swoje uposzczenie. Nic dziwnego, że ekskluzywność nadań Jagiełły i Witolda prowadziła do zatargów między uprzywilejowanymi i upośledzonymi gminami⁹⁰. Był to z pewnością zły skutek polityki klauzul „antyszczymatyckich”. Skończyła się ona wraz z panowaniem obu władców; nie znane są podobne zarządzenia w późniejszych latach. Przeciwnie, niektóre przywileje prawa niemieckiego wyraźnie wyliczały Rusinów — obok Polaków czy Niemców — jako odbiorców nadania⁹¹. Próba unormowania — poprzez separację — statusu miejscowej ludności ruskiej w miastach i wsiach zorganizowanych według importowanych wzorców zachodnich nie powiodła się. Typ osady prawa niemieckiego, której pełnoprawni mieszkańcy to wyłącznie zachodni koloniści, sprzeczny z późniejszym nurtem procesów integracyjnych Rusi z Koroną, okazał się chybnym rozwiązaniem trudnego problemu, jak pogodzić jednolitość ustroju *iure Theutonico* z heterogennością osadnictwa i znikł z przywilejów. Już wkrótce możliwe było np. nadanie prawa magdeburckiego dla gminy karaimskiej⁹². Ewolucja sytuacji w mniejszych miastach pot-

⁸⁶ Jest ich nawet więcej. Zob. przypis 14 i mapa.

⁸⁷ Przywilej dla Tytovej Woli znany jest tylko z dwóch wpisów do Metryki Koronnej, różniących się od siebie zamieszczeniem bądź pominięciem klauzuli.

⁸⁸ Są osady, do których skierowano kolonistów zachodnich, a mimo to przywilej nie został wyposażony w klauzulę. Powtórnego przywileju na powszechne prawo niemieckie, wystawionego dla Hodowicy w 1421 r. (przywilej z klauzulą z 1405 r.) nie da się zinterpretować jako rozszerzenia bazy osadniczej o ludność ruską (AGZ t. III, nr 90), ale wiązać go trzeba z zaistniałymi współcześnie zmianami właścicieli wsi.

⁸⁹ 2 października 1413 w Horodle Jagiełło nadał prawo niemieckie dla Olchowca z klauzulą, a 3 października tego roku w Horodle prawo niemieckie dla wsi Gruszka, też w ziemi chełmskiej — bez klauzuli (ZDMip. cz. VII, nr 1781, 1782).

⁹⁰ Mówi o tym Aleksander Jagiellończyk w nowym przywileju prawa niemieckiego dla Drohiczyzna, włączającym Rusinów: *Quod de certas civitates in Magno Ducato nostro Lithwaniae discorditur vivere considerantes propter ius diversum et varias inter homines ritus nostri et Ruthenorum consuetudines, quae civiles subditos nostros continue opprimere non cessabunt* (ALRG nr 59; ALM nr 371).

⁹¹ Wspomniany wyżej przywilej dla Drohiczyzna oraz dla Brańska (1493) i Mielnika (1501) (A. Fastnacht, *Katalog dokumentów Biblioteki Zakładu Narodowego im. Ossolińskich*, cz. 1, Wrocław 1953, nr 291; ALM nr 605).

⁹² W Trokach, z 1441 r. Por. S. A. Berszadskij, *Dokumenty i registry k istorii litovskich Jewrejew* t. I, S. Peterburg 1882, nr 3.

czyła się raczej w kierunku dopuszczenia ludności ruskiej do prawa niemieckiego i ustalenia parytetu wyznania katolickiego i prawosławnego we władzach miejskich. Większe miasta, posiadające silniejsze gminy katolickie, które potrafiły obronić swoją ekskluzywność, utrzymały dłużej ograniczenia antyszczymatyczne. We wsiach model segregacyjny zanikł chyba najwcześniej.

Анджей Янчек

EXCEPTIS SCHISMATICIS. ОБДЕЛЕНИЕ РУСИНОВ В ПРИВИЛЕГИЯХ НЕМЕЦКОГО ПРАВА ВЛАДИСЛАВОМ ЯГЕЛЛОЙ

Соседствующие с Польшей запуднорусские земли подверглись экспансии немецкого права (*ius Theutonicum*) лишь со времени завоеваний Казимира Великого и Ялвиги во второй половине XIV в. и включения их в состав польского государства, хотя и до этого немногочисленные западные общины руководствовались здесь своими порядками. Автор рассматривает одну из особенностей восприятия немецкого колонизационного права на так называемой Червоной Руси, а именно введение клаузул *exceptis schismaticis*, не позволяющих православному населению пользоваться немецким правом. Клаузулы применялись Владиславом Ягеллой в документах, признающих немецкие права городам и сёлам, расположенным главным образом в львовской и хэлмской земле, пользовался ими также князь Витольд в привилегиях для западного пограничья литовского княжества. По сегодняшний день сохранилось 19 таких документов Ягеллы с 1402—1433 гг., а также 5 документов Витольда с 1408—1430 гг.

Автор не думает, что их можно посчитать инструментом преследования православия или орудием нажима на приверженцев восточной церкви, чтобы они переходили на католичество, но отмечает, что колонизация на немецких правах в средне-восточной Европе, обычно чуждая в этническом отношении, несла за собой тенденцию к замкнутости и общинной сепарации от местного населения, живущего в соответствии со своими давними законами. Особенно это видно в начальный период восприятия немецкого права, связанного тогда ещё чаще всего с немецкими поселенцами. Условия распространения немецкого права на Руси напомнили в некотором отношении положение, известное по польским землям двумя веками раньше. Однако здесь появилась вероисповедническая дистанция, отделяющая польских и немецких колонистов католической религии от православных коренных жителей. В многонациональной и многорелигиозной среде пограничья правовая и поселенческая сегрегация была естественным состоянием, не навязанным по приказу властей. Приказ появился лишь в начале XV в., быть может, как реакция на столь же естественное, но несколько позднее пожелание коренных жителей пользоваться более привлекательным колонизационным статусом, какой непосредственно создавало немецкое право.

Во всех местностях, в которых было введено немецкое право *exceptis schismaticis*, предполагались либо осуществились колонизационные операции, произведённые при помощи населения, переброшенного с запада, исповедующего католичество. Политика усиления сегрегации, инструментом которой были клаузулы *antischismaticis*, могла стимулировать государственными интересами Польши, для которой выгодна была западная колонизация на вновь завоёванных землях, та же нуждалась в охране перед подавляющим большинством русинов. Такая политика, противоположная растущему направлению интеграции Червоной Руси с польскими землями, вела к спорам между привилегированными и обделёнными общинами, от неё отказались после смерти Ягеллы и Витольда. Постепенная эволюция потекла в направлении уравнивания в правах русинов.

Andrzej Janeczek

EXCEPTIS SCHISMATICIS. LA DISCRIMINATION DES RUTHÈNES DANS
LES PRIVILÈGES DU DROIT ALLEMAND DE LADISLAS JAGELLON

Les terres russes attenantes à la Pologne sont devenues le terrain de l'expansion du droit allemand (*ius Teutonicum*) à partir des conquêtes de Casimir le Grand et de Hedwige dans la deuxième moitié du XIV^{ème} siècle, à la suite de leur incorporation à l'Etat polonais. L'article présente une des particularités de la réception de ce droit en „Ruthénie Rouge” et notamment la clause *exceptis schismaticis* qui ne permettait pas à la population orthodoxe de profiter des privilèges du droit allemand. Cette clause figure dans les documents de Ladislas Jagellon attribuant le droit allemand aux villes et aux villages situés dans la région de Lvov et de Chełm et également dans les privilèges de Vitold pour les terres limitrophes occidentales du Grand Duché de Lithuanie. Jusqu'à nos jours ont été conservés 19 documents de ce genre de Ladislas Jagellon (1402—1433) et 5 documents de Vitold (1408—1430).

L'auteur n'estime pas que l'on puisse les interpréter comme instruments servant à chicaner la religion orthodoxe ou comme moyen de pression tendant à forcer les orientaux à se convertir au catholicisme. Il souligne que la colonisation selon le droit allemand en Europe centrale et orientale, amorcée par les étrangers, entraînait des tendances à l'exclusivité et à la séparation de la part des communautés de colons par rapport à la population autochtone, fidèle à ses lois anciennes. Les conditions de la promulgation du droit allemand en Ruthénie rappelaient à beaucoup d'égards la situation bien connue en Pologne, deux siècles auparavant. On ne peut cependant ignorer, dans le cas sur lequel porte l'analyse, les différences de religion séparant les colons polonais et allemands de religion catholique des autochtones orthodoxes. Dans les milieux limitrophes, multinationaux, la ségrégation juridique des ethnies et confession diverses était un état naturel qui n'était pas nécessairement imposé par le pouvoir. Des ordres de ce genre n'apparaissent qu'au début du XV^{ème} siècle, peut être comme réaction envers le désir des autochtones de profiter du statut de colons beaucoup plus attrayant sans doute dans sa version de droit allemand.

Dans toutes les localités où le droit allemand *exceptis schismaticis* a été octroyé, la colonisation était planifiée et réalisée à l'aide de catholiques venant de l'ouest. La politique du renforcement de la ségrégation dont les clauses „*antischismaticis*” pouvait être suscitée par la raison d'Etat polonais qui favorisait la colonisation occidentale des terres fraîchement conquises et protégeait celle-ci vis-à-vis d'une majorité ruthène. Une telle politique, contraire à la tendance croissante vers l'intégration de la „Russie Rouge” avec les terres polonaises, menait à des litiges entre les communautés privilégiées et désavantagées. Elle fut abandonnée après la mort de Jagellon et de Vitold. La lente évolution s'acheminait vers l'égalité des droits pour la population russe.

Rok	Nr	Miejscowość	Charakter przywileju	Klauzula	Źródło
1	2	3	4	5	6
I. Wystawione przez Władysława Jagiełłę					
1402	1	Prusiek wieś, ziemia sanocka	osadzenie na prawie niemieckim	<i>Volumus iterum dicto iure Theutonico tantummodo Theutonicos et Polonos uti et gaudere.</i>	ZDMłp. cz. VII, nr 1653
1405	2	Hodowica	przeniesienie na prawo niemieckie	<i>Eximimus — scoltetos, kmethones, tabernatores, ortulanos, molendinatos et quosvis predictarum villarum incolas catholicos — Volumus insuperque tantum Poloni, Theutunici et homines nostre fidei iure prescripto gaudere debeant et potiri.</i>	AGZ t. II, nr 33
1405	3	Żydatycze wieś, pow. lwowski	przeniesienie na prawo niemieckie	<i>Eximimus — cives quosvis praedictae civitatis Kolomya, incolas Theutonicos tantum modo et Polonos, Ruthenis duntaxat exclusis et exceptis —</i>	Knigi Polskoj Koronnoj Metriki XV stoletija t. I, W-wa 1914, nr 66
1405	4	Kołomyja miasto, ziemia halicka	przeniesienie na prawo niemieckie	<i>Eximimus — cives quosvis praedictae civitatis Kolomya, incolas Theutonicos tantum modo et Polonos, Ruthenis duntaxat exclusis et exceptis —</i>	Knigi Polskoj Koronnoj Metriki XV stoletija t. I, W-wa 1914, nr 66
1406	5	Gorzków wieś	nadanie i przeniesienie na prawo niemieckie	<i>Eximimus — kmethones et incolas — duntaxat christianos, Teutonicos videlicet et Polonos — sed tantum kmethones et incole villarum ipsarum, duntaxat christiani, utpote Teutunici et Poloni coram suis scoltetis —</i>	ZDMłp. cz. VI, nr 1697
1406	6	Poperczyn wieś pusta, ziemia chełmska	nadanie i przeniesienie na prawo niemieckie	<i>Eximimus — kmethones et incolas — duntaxat christianos, Teutonicos videlicet et Polonos — sed tantum kmethones et incole villarum ipsarum, duntaxat christiani, utpote Teutunici et Poloni coram suis scoltetis —</i>	ZDMłp. cz. VI, nr 1697
1408	7	Zubrza wieś, pow. lwowski	przeniesienie na prawo niemieckie	<i>Eximimus — omnes et singulos kmethones catholicos et incolas ville predictae ab omni iurisdictione —</i>	AGZ t. IV, nr 20
1408	8	Małkowice	osadzenie na prawie niemieckim	<i>Et hoc etiam interiecto, quod scismatici in predicta villa habitantes iure Theothonico uti non debebunt.</i>	AGZ t. IX, nr 15
1408	9	Czerlany wieś, pow. gródecki	osadzenie na prawie niemieckim	<i>Et hoc etiam interiecto, quod scismatici in predicta villa habitantes iure Theothonico uti non debebunt.</i>	AGZ t. IX, nr 15
1413	10	Olchowiec wieś, ziemia chełmska	nadanie i przeniesienie na prawo niemieckie	<i>Eximimus — incolas — catholicos duntaxat Ruthenis et aliis scismaticis exceptis —</i>	ZDMłp. cz. VI, nr 1781
1415	11	Dawidów	przeniesienie na prawo niemieckie	<i>Exceptis cmethonibus [Ruthenicis, schismaticis?] in eadem villa manentibus</i>	ZDMłp. cz. VII, I nr 1861 (regest)
1415	12	Nowosielce wieś, ziemia lwowska	przeniesienie na prawo niemieckie	<i>Exceptis cmethonibus [Ruthenicis, schismaticis?] in eadem villa manentibus</i>	ZDMłp. cz. VII, I nr 1861 (regest)
1417	13	Kumów	nadanie i przeniesienie na prawo niemieckie	<i>Eximimus — incolas catholicos duntaxat et sacram fidem sub obedientia sacrae Romanae Ecclesiae profitentes</i>	ZDMłp. cz. VII, nr 1819
1417	14	Pobołowice	nadanie i przeniesienie na prawo niemieckie	<i>Eximimus — incolas catholicos duntaxat et sacram fidem sub obedientia sacrae Romanae Ecclesiae profitentes</i>	ZDMłp. cz. VII, nr 1819
1417	15	Dobryniów	nadanie i przeniesienie na prawo niemieckie	<i>Eximimus — incolas catholicos duntaxat et sacram fidem sub obedientia sacrae Romanae Ecclesiae profitentes</i>	ZDMłp. cz. VII, nr 1819
1417	16	Plitniki-Zagacice wieś, ziemia chełmska	nadanie i przeniesienie na prawo niemieckie	<i>Eximimus — incolas catholicos duntaxat et sacram fidem sub obedientia sacrae Romanae Ecclesiae profitentes</i>	ZDMłp. cz. VII, nr 1819
1417	17	Strzeliska miasto, pow. żydaczowski	osadzenie na prawie niemieckim	<i>Eximimus — cives et incolas dumtaxat catholicos —</i>	Materiały archiwalne, nr 35
1419	18	Malechów	przeniesienie na prawo niemieckie	<i>Eximimus — cmethones et quosvis incolas — catholicos videlicet et ritus sancte Romanae Ecclesiae ab omni iurisdictione —</i>	AGZ t. IV, nr 47
1419	19	Żydatycze wieś, pow. lwowski	przeniesienie na prawo niemieckie	<i>Eximimus — cmethones et quosvis incolas — catholicos videlicet et ritus sancte Romanae Ecclesiae ab omni iurisdictione —</i>	AGZ t. IV, nr 47
1420	20	Klekotów wieś, ziemia lwowska	przeniesienie na prawo niemieckie	<i>Eximimus — cmethones et quosvis incolas — catholicos videlicet et ritus sancte Romanae Ecclesiae ab omni iurisdictione —</i>	AGZ t. IV, nr 47
1420	20	Turobin miasto, ziemia chełmska	lokacja miasta na prawie niemieckim	<i>Eximimus — cives et incolas — scismaticis duntaxat et aliis perfidis ac gentilibus exceptis —</i>	ZDMłp. cz. VII, nr 1890
1421	21	Sitno wieś, ziemia chełmska	przeniesienie na prawo niemieckie	<i>Omnes autem Ruthenos et quosvis scismaticos excipimus ab hoc Theutonicali iure volentes, ut suo iure Ruthenico et non alio iudicentur.</i>	ZDMłp. cz. VII, nr 1904
1423	22	Werbiz wieś, pow. szczyrzecki	przeniesienie na prawo niemieckie	<i>Eximimus — kmethones et omnes incolas ville predictae catholicos dumtaxat ab omni iurisdictione —</i>	AGZ t. II, nr 42, 46
1427	22	Werbiz wieś, pow. szczyrzecki	przeniesienie na prawo niemieckie	<i>Eximimus — kmethones et omnes incolas ville predictae catholicos dumtaxat ab omni iurisdictione —</i>	AGZ t. II, nr 42, 46
1427	23	Putnowice wieś, pow. chełmski	przeniesienie na prawo niemieckie	<i>Schismaticis tamen sanctae Romanae Ecclesiae obedientiam non profitentibus penitus exclusis et exceptis, quos in suis iuribus et consuetudinibus perpetuo volumus permanere.</i>	ZDMłp. cz. VII, nr 2007
1427	24	Chodowice wieś, pow. stryjski	nadanie i przeniesienie na prawo niemieckie	<i>Eximimus — incolas duntaxat catholicos —</i>	ZDMłp. cz. VII, nr 2009
1433	25	Tytowa Wola wieś, pow. przemyski	osadzenie na prawie niemieckim	<i>Eximimus — incolas catholicos tantum scismaticis et Ruthenicis omnino exclusis et exceptis, qui eorum iure Ruthenico uti debent et gaudere.</i>	ZDMłp. cz. VII, nr 2138
?	26	Nahorce	przeniesienie na prawo niemieckie	<i>Eximimus — kmethones et omnes incolas villarum predictarum, catholicos dumtaxat, ab omni iurisdictione —</i>	SPPP t. X, nr 149
?	27	Monastyr	przeniesienie na prawo niemieckie	<i>Eximimus — kmethones et omnes incolas villarum predictarum, catholicos dumtaxat, ab omni iurisdictione —</i>	SPPP t. X, nr 149
?	(12)	Nowosielcz wieś, ziemia lwowska	przeniesienie na prawo niemieckie	<i>Eximimus — kmethones et omnes incolas villarum predictarum, catholicos dumtaxat, ab omni iurisdictione —</i>	SPPP t. X, nr 149
II. Wystawione przez Witolda					
1408	28	Brześć miasto, ziemia brzeska	powtórne nadanie prawa niemieckiego	<i>Absolvimus — cives et incolas — puta Theutonicos et Polonos et aliarum nationum homines, qui christianae fidei et ritus catholici duntaxat Theuthoni, Lithuani ac alii scismatici, neophiti et baptisati existant, quos circa ipsorum ius prius solitum et consuetum videlicet Ruthenicum et Lithuanicum volumus permanere —</i>	ALRG, nr 3
1408	29	Kowno miasto Litwa	nadanie prawa niemieckiego	<i>wszystkim mieszczanom chrześcijańskim (którzy nie Litwą ani też Rusi byli), ale przy wierze starodawny stali, nie poganinem — dajemy prawo maydeberskie —. To też warujemy, aby Niemci żadnego z Litwy albo z Rusi do prawa maydeberskiego nie brali, chociażby dobrze w y mieście mieszkali y okrzyc nawed sie dali, chyba zebysmy onym, to lest Lithwie albo Rusi, w prawie tym zasiesc dobrowolnie zezwoleli.</i>	„Ateneum Wileńskie” t. VII, 1930, s. 842 n.
1420	30	Peremil miasto, ziemia łucka	nadanie wójtostwa i prawa niemieckiego	<i>civibus et incolis — locatis vel locandis, Polonis videlicet et Theutonicis et sanctae Romanae ritus Ecclesiae hominibus ius Theutonicum — damus</i>	ALRG, nr 7
1424	31	Sokolów — miasto	nadanie i przeniesienie na prawo niemieckie	<i>incolas, oppidanos, villanos, ortulanos, tabernatores, Polonos vel Theutonicos, Ruthenis tantum exceptis, quos in eorum iure volumus remanere —</i>	AGAD, KRSW nr 3195 d. k. 125—127 ^v .
1424	32	Kupientyn	nadanie i przeniesienie na prawo niemieckie	<i>incolas, oppidanos, villanos, ortulanos, tabernatores, Polonos vel Theutonicos, Ruthenis tantum exceptis, quos in eorum iure volumus remanere —</i>	AGAD, KRSW nr 3195 d. k. 125—127 ^v .
1424	33	Rogów — wieś, ziemia drohicka	nadanie i przeniesienie na prawo niemieckie	<i>incolas, oppidanos, villanos, ortulanos, tabernatores, Polonos vel Theutonicos, Ruthenis tantum exceptis, quos in eorum iure volumus remanere —</i>	AGAD, KRSW nr 3195 d. k. 125—127 ^v .
1430	34	Bielsk miasto, ziemia drohicka	nadanie wójtostwa	<i>its tamen, quod ad eundem opidum Bielsko tantum ritus Romani homines, Polonos videlicet et Theutonicos, de alienis provinciis tenebitur collocare et vocare, Ruthenis antiquis ibidem et circumquaque in eorum metis et gāibus in nullo penitus dampnum vel preiudicium faciendo</i>	Codex epistolaris s. XV ti t. III, dodatek nr 5.